

# DZIENNIK WILEŃSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

**WARUNKI PRENUMERATY:** Rocznie—30 mk., półrocznie—15 mk., kwartalnie—7 mk. 50 fen., miesięcznie—2 mk. 50 fen. łącznie z przesyłką pocztową i odnośzeniem do domu.

Zmiana adresu — 20 fen.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Na 4-ej str. za wiersz petitowy—40 fen., nekrologi wiersz—80 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do g. 4 po poł. Po godz. 4 nekrologi i inne niecierpiące zwłok zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) № 7

Numer pojedynczy 7 kop. = 14 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

ś.†p.

## Aleksander Ludwik v. Bennigsen

po krótkich i ciężkich cierpieniach spoczął w Bogu 28 lipca o g. 6 i pół wiecz.

Pogrzeb odbył się 30 lipca na niemieckim cmentarzu na Pohulance.

O czym zawiadomiamy pogrążona w smutku

Żona Zofja v. Bennigsen.

## TELEGRAMY.

### KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 30 lipca.

#### FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Ożywiona nocna działalność wywiadowcza. Częściowe ataki Anglików w okolicy Merris, (na północ od Lys) po obu stronach Ayette (na południe od Arras) zostały odparte.

Grupa wojsk niemieckie następcy tronu.

Na froncie walk zaatakował nieprzyjaciół znacznymi siłami nasze nowe linie na północ od Ourcq i nasze pozycje na lesistych wzgórzach na południe-zachód od Reims. Francuzi, Anglicy i Amerykanie odparali zostali na całej linii ataku ze znacznymi stratami. Ostrze ataku nieprzyjacielskiego skierowane było w kierunku frontu Hartenne—Fere en Tardenois. Tutaj pomawiały gęste szeregi przeciwnika przed południem i po południu wciąż na nowo swe natarcia. Ataki te odparte zostały po części przed naszymi liniami, po części w naszych linjach, po części zaś przy pomocy kontrataków.

Po południu nieprzyjaciół rozszerzył front swego natarcia poza Fere en Tardenois w kierunku wschodu aż do lasu Menniere. Ataki te nie miały powodzenia jak również częściowe natarcia dokonane zrana w lesie Menniere, wieczorem na zachód od Tardenois.

Na południe-zachód od Reims powtórzył nieprzyjaciół między Chambracy i Vrigny na niektórych punktach pięciokrotnie swe natarcia i kontynuował je częściowo aż do wieczora, lecz wszędzie został irwawo odparty.

W Champaigni, na południe od góry świerkowej wyparliśmy nieprzy-

jaćciela z okopów, które zajął podczas swego natarcia dnia 27 bm. i zdobyliśmy nieprzyjacielski punkt oparcia na północ-wschód od Perthes.

Pomocnik Löwenherdt odniósł 46 zwycięstwo powietrzne.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

**WARSZAWA (29 b. m. W.T.B.)**—W kościele katedralnym Śgo Jana odbyła się wczoraj konsekracja ks. kanonika Łozińskiego na biskupa mińskiego. Ceremonji dokonał arcyb. ks. Kakowski z liczną asystą.

**KIJÓW (27 b. m. W. T. B.)**—«Kij. Myśl» donosi o przybyciu gospodarczo politycznej delegacji obwodu Dońskiego w celu ostatecznego uregulowania wspólnych kwestji ekonomicznych Ukrainy i Donu.

Oczekiwaniem jest przybycie delegacji rządu krymskiego w celu prowadzenia pertraktacji co do rychłego ukończenia wojny celnej i uregulowania wymiany towarów.

Minister marynarki ogłasza, że zakłady okrętowe w Nikołajewie przeszły w posiadanie państwa ukraińskiego.

**KOPENHAGA (28 bm. Tel. pr.)**—Donoszą z Helsingforsu, że 5 roczników żołnierzy powołanych na wyspach Azlandzkich przez rząd fiński zabraniają się usłuchać nakazu poborowego, ponieważ powołanie nie jest zgodnym z prawem o powinności wojskowej.

## Dookoła wojny.

### Sytuacja na froncie zachodnim.

Większość francuskich krytyków wojskowych, pom. in. znany współpracownik «L'Oeuvre» gen. Verraux, przewidują, że niezadługo może nastąpić nowa ofensywa niemiecka; są oni zdania, że ofensywa ta nastąpi prawdopodobnie we Flandrii, wogóle na froncie angielskim. Gen. Verraux wzywa do baczności.

## Sprawy polskie.

### Ojalec św. a kwestja polska.

Jak donoszą z nad granicy włoskiej do bazylijskiego «Allgemeine Pressedienst», pisma włoskie zapowiadają ze sfer watykańskich o mającym nastąpić w najbliższej przyszłości ogłoszeniu ważnego orędzia papieskiego w kwestji polskiej.

### Port dla wywozu z Polski.

Rada m. Bydgoszczy uchwaliła zakupić obrzymi plac nad Brdą, za 625,000 mk., celem zbudowania nowego portu dla nadchodzących z Polski towarów, jak: zboże, artykuły żywnościowe itp.

### Przeciwko mobilizacji Polaków w Rosji.

Mąż zaufania polskiej Rady Regencyjnej w Moskwie, mec. A. Lednicki, wystosował do Komisarjatu spraw zagranicznych Republiki Rosyjskiej, jak donosi «Swoboda Rosji», następującą notę:

«Dekret Rady Ludowych Komisarzy ogłosił mobilizację. Niektóre organy Rady w wykonaniu tego dekretu stosują go również do obywateli polskich.

Z powodu, że obecnie państwo polskie w żadnym państwowo-prawnym stosunku z Rosją nie pozostaje, i wobec tego, że obywatele Królestwa Polskiego pociągani do wypełnienia służby wojskowej w Rosji być nie mogą, proszę najuprzejmiej Pana Komisarza Ludowego o wydanie odpowiedniego zarządzenia, aby wykonawcze organy mobilizacyjne nie stosowały dekretu mobilizacyjnego do polskich obywateli i ażeby ci z pośród nich, którzy już zostali do armji zaliczeni, niezwłocznie byli uwolnieni».

## Z Królestwa Polskiego.

### Roznica Killińskiego.

Polski klub mieszczański rozpoczął już przygotowania do uroczystego obchodu setnej rocznicy śmierci pułkownika Jana Killińskiego w dniu 28 stycznia r. 1919.

Pomiędzy innymi uproszono pana Pawła Nowickiego o napisanie broszury popularnej o życiu i zasługach wielkiego starszego cechu szewców.

W kościele oo. Dominikanów przy ul. Freta, w którym znajduje się ołtarz z wizerunkiem patrona cechu szewców, św. Kryspina, będzie wmurowana tablica pamiątkowa.

### Zastępca premiera.

«Monitor Polski» donosi, że Rada Regencyjna na czas nieobecności prezydenta ministrów, dra Stecowskiego, poruczyła zastępstwo na urządzie prezydenta ministrów i przewodniczenia w Radzie ministrów — ministrowi rolnictwa i dóbr korenych, p. Stanisławowi Dzierżbickiemu.

### Stabilizacja uniwersytetu i politechniki.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego opracowało

nowe statuty uniwersytetu, politechniki i szkoły wyższej gospodarstwa wiejskiego. Statuty uniwersytetu i politechniki Ministerstwo wnosi do Rady Ministrów, poczem będą one przedstawione Radzie Stanu. Ministerstwo dały do tego, ażeby nowe statuty mogły obowiązywać w wyższych uczelniach już od jesieni nowego roku szkolnego. W związku z tem ma wejść w życie nowa organizacja uniwersytetu i politechniki oraz stabilizacja sił wykładowych.

### Kwestja żydowska.

Przy omawianiu projektu powszechnego nauczania w Radzie Stanu wywiązała się następująca charakterystyczna, ze względu na stanowisko żydów, dyskusja:

Pryluccki: «Jeśli w sercach członków Rady Stanu zapowiedź o powszechnym nauczaniu p. ministra wywołała radość, to ja jej nie podzielam. Byłoby to kłeską dla tej ludności, którą reprezentuje, a liczy ona 2 miliony, bo będzie pozbawiona nauczania w macierzystym języku».

P. B. Elger: P. Pryluccki przemawiał jakoby w imieniu 2-miljonowej ludności żydowskiej Królestwa Polskiego, do czego nie miał prawa. Jedynie miał prawo mówić w imieniu tego znikomego odłamku ludności żydowskiej, która stoi na stanowisku szkół żargonowych.

Znaczna większość ludności wyznania mojżeszowego—bo reprezentowana przez żywoży ortodoksyjno-konserwatywne, a stanowiąca przeszło 70 proc. ogólnej żydowskiej ludności w Królestwie Polskiem—na tem stanowisku nie stoi. Odwrotnie, pragnie ona mieć szkołę ludową elementarną o języku wykładowym polskim.

Następnie myli się wielce p. Pryluccki stawiając kwestję tutaj w ten sposób, że Polska będzie krajem narodowościowym. Polska zawsze będzie krajem narodowym polskim (burliwe oklaski), a państwo polskie żadnych zamachów na kulturę polską tolerować nie może i nie będzie. (Burliwe oklaski całej Izby).

## Z Galicji.

### „Słowo Polskie“.

W dziennikarstwie lwowskim zanoszą się na wielkie zmiany.

I tak jest już rzeczą postanowioną i przygotowaną, że od 1 grudnia tego roku znacznie wychodzić znów narodowo-demokratyczne «Słowo Polskie». Drukarnię tego wydawnictwa opomował swojego czasu wydawca «Lemberger Zeitung», p. Oplatek i jacyś jego towarzysze.

Zmuszeni opuścić to wygodne gniazdko, kupili do swych celów wydawniczych drukarnię Chęcińskiego, jedną z największych we Lwowie.

Stąd zamierzają oni uszczęśliwić Lwów wydawnictwami polskimi («Depesza Lwowska»), ruskimi («Nowaja Myśl») i niemieckimi («Lemberger Zeitung»).

Wydawcą «Słowa Polskiego» będzie p. Wacław Wolski.

## Austro - Węgry.

## Mowa programowa nowego prezesa ministrów.

C. k. biuro korespondencyjne podaje tekst mowy, wygłoszonej przez nowego prezesa ministrów bar. Hussarka na posiedzeniu parlamentu, w obecności wszystkich posłów i przy szczerze zapełnionych trybunach:

Gwałtowna wojna wyciska na wszystkich wydarzeniach publicznych piętno swoje i wytyka akcji politycznej imperatywnie cele swoje. Chodzi o wywalczenie pomyślnego końca strasznych zapasów w nierozważnej łączności z starym sprzymierzeńcem, państwem niemieckim, z którym nas wznieśli, w ogniu walki zahartowane i na przyszłość nierozzerwane więzy przyjaźni i wierności wiążą (ożywił oklaski na lewicy), jak również z dzielnymi towarzyszami broni, których nam wojna ta przyniosła.

Chodzi o doprowadzenie do szaczonego pokoju, co do którego dążące polityczni państw centralnych zamierów swoich nigdy nie ukrywali. Rząd nie będzie szczędził sił, aby, o ile to jest w jego możności przyczynić się do osiągnięcia tego gorąco upragnionego celu, do czego nie wystarczy jednak tylko rozwinięcie potęg na zewnątrz, lecz do którego niezbędna jest także siła i stanowczość wewnątrz. (Potakiwania). Warunkiem niezbędnym osiągnięcia tego jest skuteczne zgodne z konstytucją współdziałanie z ustawowo powołanymi ciałami reprezentacyjnymi, którego się rząd niezłomie trzymać będzie. (Oklaski).

Prezes ministrów ciągnął dalej: Najbliższym bezpośrednim zadaniem jest omówienie projektu budżetowego. Następnie przygotować należy rozwiązania i uregulowanie o wych wielkich kwestji, które już dawno znalazły się na porządku dziennym i niemożliwość dalszego odroczenia, których wojna obecna najdotkliwiej stwierdziła. Mam tu na myśli wielkie zagadnienia przekształcenia życia narodowego w państwie, które rozstrzygnięte być mogą tylko wewnątrz monarchji i przez powołane czynniki.

Rząd uważa przede wszystkim za obowiązek swój wytworzyć atmosferę zaufania, która ułatwi rozstrzygnięcie licznych skomplikowanych zagadnień.

W dalszym ciągu prezes ministrów mówił o reformie administracji i sy-

stemu aprowizacyjnego. Wierzymy niezłomie, mówił prezes ministrów, w świetną przyszłość naszego organizmu państwowego i chcemy nięgięć pracować nad gromadzeniem bogactw dla służby najszlachetniejszym celom przyszłości. Dążyć musimy do wytworzenia podstawy dla wspólnej pewnej ufałości pracy. Zwracamy się przede wszystkim do tych grup, które zgodnie z zasadami swoimi, już dawniej stały po stronie walczącego ciężko kraju. Chcielibyśmy jednak także i u tych, którzy zajmują stanowisko negatywne, zdobyć sobie przynajmniej tyle zaufania, ile go sobie wzajemnie lojalnie przeciwnicy udzielić mogą.

Sprawiedliwość jednak w stosunku do wszystkich, w stosunku do każdej warstwy społecznej musi być i zostanie najwyższą naszą wytyczną. Posłowie Pantz i Tenfel wołają: A gdzie niemiecki kurs? Czuliśmy się szczęśliwi, gdyby nam sądowno było choć części olbrzymiej pracy, którą czas na ojczyznę naszą nakłada, skutecznie podolać potrafił. (Ożywił oklaski, posłowie gratulują ministrowi).

Jak już komunikowaliśmy, parlament w następstwie okazał nowemu gabinetowi zaufanie, uchwalając budżet naprawdę nieznaną tylko wielkością 215 głosów przeciwko 196.

Za budżetem głosowały stronnictwa: chrześcijańsko społeczne, partje narodowe niemieckie, nie wyłączając radykałów niemieckich, Rumuni, Koło Polskie i część Włochów.

## Francja.

## Nowe zaślągi.

PARYŻ (29 b. m. Tel. pryw.)—W komisji wojskowej Izby deputowanych Clemenceau przemawiał w kwestji projektu co do powołania pod broń rocznika 1920 r. Prezes ministrów zaznaczył, że niezbędne są natychmiastowe przygotowania do tego, gdyż wojenna sytuacja Francji czyni koniecznym użycie ostatnich środków. Wniosek rządu został przyjęty jednogłośnie.

## Anglia.

## Państwowa konferencja wojenna.

Reuter donosi urzędowo, że państwowa konferencja wojenna powzięła pomiędzy innymi decyzję popierania

produkcji nafty wewnątrz imperjum angielskiego, dalej przyjęła uchwałę co do prawa, ograniczającego przez pewien określony przeciąg czasu naturalizację poddanych obecnych krajów nieprzyjacielskich, jak również pozyskiwanie przez tego rodzaju osoby praw politycznych i koncesji na ziemię i kopalnie.

Konferencja zaakceptowała następnie sprawozdanie specjalnej komisji co do kontrolowania surowców po wojnie i zaważała rząd do porozumienia się z rządem posiadłości indyjskich w celu poczynienia odpowiednich kroków.

Jak donosi dalej Reuter, uczestnicy państwowej konferencji wojennej doręczyli królowi Jersemu przed swem rozjechaniem się adres wierno-poddania i potwierdzili jednomyślnie wssystkich krajów angielskich.

Król odpowiedział, iż imperjum angielskie jest zbudowane na skałach jedności, której nic nie może zachwiać.

Następca tronu, ks. Walji, odwiedzi w czasach pokoju zamorskie posiadłości. Król zakończył wypowiedzeniem swej wiary w ostateczny triumf aliantów.

## Robotnicy a wojna.

LONDYN (25 b. m. Reuter).—Minister do spraw robotniczych w gabinecie wojennym, Barnen, zatelegrafował do amerykańskiej federacji robotniczej, że cele wojenne Wilsona spotkały się z gólnym uznaniem robotników. Od chwili określenia celów wojennych przez Lloyd George'a w styczniu, przez Wilsona oraz od chwili oświadczeń stronnictwa pracy co do celów wojennych, można rzec, że wszyscy ludzie rozsądni są zdania, iż, jeżeliby państwa centralne oświadczyły wreszcie swą gotowość do uznania tych trzech oświadczeń, to koniec wojny stałby się bardzo bliskim lub nawet nastąpiłby.

## Rosja.

## „Wolność“ bolszewicka.

BERLIN (29 b. m. Tel. pryw.)—Z doniesień prasy rosyjskiej wynika, że burżazyjska prasa w Moskwie, zawiadoma od dnia 6 b. m., z rozporządzenia wydziału prasowego rządu sowiektów, nie ma się ukazywać aż do wzmocnienia i zupełnego zwycięstwa republiki sowiektów.

## Miliony pani Trockiej.

Jak donoszą pisma szwedzkie, w przesłanym tygodniu przybyła do Sztokholmu żona Trockiego i w jednym z banków złożyła dwa miliony rubli, przeznaczone prawdopodobnie (!) na agitację bolszewicką poza granicami Rosji.

## Samobójstwo generała Miszczenki.

Podług wiadomości, otrzymanych z Dagestanu, w Temir Chan-Szura odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru generał - adjutant P. Miszczenko, uczestnik wojny japońskiej i obecnej wojny światowej. Po wybuchu rewolucji Miszczenko wyjechał do Dagestanu i przebywał tam aż do ostatniego czasu.

Miszczenko zastrzelił się, nie chcąc się oddać w ręce czerwono gwardzistów, którzy chcieli go aresztować.

## Ratowanie rodziny carskiej.

Z Darmstadtu donoszą:

Obecnie zostały podwojone szkodowania, ażeby uratować carową i carskie dzieci. Poseł niemiecki w Moskwie otrzymał polecenie, ażeby w tej sprawie natychmiast podjął kroki.

## Zamieszki wewnętrzne.

SZTOKHOLM (29 bm. Tel. pr.)—Depesza agencji telegraficznej donosi, że po zdobyciu Syzrania nad Wołgą przez Czechów, nastąpiła wielka rzeź. Stracono pom. in. członków tamiecznego sowiektu przewodniczącego rady gospodarczej Skworcowa, wziętego przez Czechów w charakterze zakładnika, komisarza robotniczego Berlin-skiego, b. komisarza do spraw wojskowych Boetliguba i in. Komisarz ludowy Kriukow został przez tłum rozszarpany na sztuki. Czerwono-gwardzistów rozstrzelowano masowo.

Z Archangielska dochodzą wieści o walkach pomiędzy włościanami okręgu Murmańskiego z gwardją czerwoną.

Powodem do tych walk był rozkaz Trockiego, nakazujący mobilizację powstanców.

MOSKWA (28 bm. Tel. pryw.)—Dwaj członkowie petersburskiego gubernialnego komitetu wykonawczego po powrocie swym z Murmanu komunikowali, że Anglicy zajęli Murman aż do Soroków. Władze angielskie zarekwirowały kilka parowców rosyjskich.

## Z pólek księgarskich.

## Bolesław Prus. 1) „Od upadku do odrodzenia“. 2) „Wojtusie“. Szkice i drobniaki — Ułożył L. Włodek.

Feljety — powiada Jules Janin — jest to najciekawsza gałązka dziennika, a która wiedzie najwcześniej.

Bolesław Prus — poza swoim talentem powieściopisarskim — był jednym z najświetniejszych feljetonistów polskich, jeżeli nie jedynym, ściśle biorąc.

Jego «Kroniki Tygodniowe» zapewne mocno powieściły, ale i dziś jeszcze nie mało życia w nich pulsnie.

Prus nie był nigdy akademicki, stał on w smymm środku życia — i najbardziej jego przejawy dostrzegali i odczuwali; dla tego nie jedna sprawa, której wartość realna zanikła dla nas niemal całkowicie, porusza nas jednak jako dokument historyczny.

«Kroniki Tygodniowe» Prusa stanowią istotnie dokumenty historyczne. Możemy podziwiać ich naiwność i prostoduszność, ale zarazem wzrusza nas ogrom serca Prusa, jego szawo-uśmieszniaty sposób widzenia świata, jego niepospólny dowcip i humor.

Bardzo słusznie postąpiła redakcja nowego wydania dzieł Prusa, że wydobyla z zapomnienia te stare kroniki, drukowane niegdys w «Kurjerze Warszawskim», w «Nowinach» i w «Kurjerze Codziennym».

Nie było rzeczą łatwą przygotować taką edycję, gdyż nie wszystkie te feljety są równej wartości i równego znaczenia; owszem, nawet w jednym feljetonie zdarzają się rzeczy wartościowe i rzeczy blade. Z tego powodu należało uczynić bardzo skrupulatny wybór feljetonów i fragmentów.

Wyboru bardzo starannie dokonał p. L. Włodek, podkreślając swym wyborem najważniejsze cechy talentu Prusa: a więc — sprasód widzimy tu gorące umiłowane społeczeństwa, znajdującego się w mroźnie najgorszym położeniu na świecie; społeczeństwa, które gwałbią okoliczności zewnętrzne, ale które samo w sobie nie ma dość siły, aby skorzystać z tych nawet możliwości, jakie istniały.

Jakie to były możliwości, zaraz zobaczymy. Okres, w którym występował Bolesław Prus, był to okres formowania się stanu trzeciego, mieszczaństwa, albo jak się dzisiaj mówi: burżazyjski. Z feljetonów Prusa widzimy, jakie to było krucho i niedoświadczone owo pierwiośnie burżazyjski; jak to ona nie wiedziała dokładnie, do czego zmierza i jak pomiekąd własne swoje kształtowanie się uważała za ofiarę na ołtarzu ojszyszy; jaka była lekkomyślność, nieumiejętność, niewyrobienie i lękliwość w tej formacji.

Jeszcze wówczas socjalizm i kwestja robotnicza stała na zupełnie innym punkcie niż dzisiaj. Nie da się jednak zaprzeczyć, że i dzisiaj nasza burżazyjska zachowała niemal tych cech, jakie w niej Bolesław Prus

podkreśla; że i dziś ona nie jest należycie sformowana i urobiona; że i dziś jeszcze ona jest dopiero w stanie nascedne, że jeszcze jej ewolucja się nie zamknęła — i że napotyka po drodze niemal przeszkód, do których należą konflikty z równie niewyrobioną, niezamkniętą w rozwoju, pierwotną i nie liczącą się z warunkami rzeczywistości warstwą robotniczą.

Słowem o mieszczaństwie polskim można powiedzieć, że ono jest i nie jest zarazem — i na tem polega jego odmienność od burżazyjski w Zachodniej Europie.

Tu trzeba się jeszcze liczyć z całym szeregiem odziedziczonych po szlachcie wad i zalet społecznych i towarzyskich, o życiu nad stan, o braku fachowości, o łatwości, z jaką każdy ignorant gotów w każdej chwili przyjąć wszelkie choćby najwyższe stanowisko, o braku poczucia odpowiedzialności i t. d.

Te wszystkie rzeczy widział doskonale Prus — i oświecał je w sposób pelny serca i miłości, bijąc zawsze w to, co sądził za rzecz najważniejszą w danym momencie: w potrzebę zaszamiania się z nowoczesną techniką i nauką; na tem bowiem opierał się rozwój handlu, rzemiosła i przemysłu, które wówczas stanowiły os poglądów młodej Polski.

Z drugiej strony bardzo go wzruszała nędza sfer wydziedziczonych — i coraz to nowe sypał pomysły dla przeciwdziałania tej pladze: tu jego poczucie filantropijne miało piękne

drogi do wykazania swej mocy. I nie było zapewne takiego cierpienia materialnych, na któreby Prus nie zwrócił uwagi. Pozostały po nim Kasy Rzemieślnicze, Tow. higieny praktycznej i t. p. instytucje, które stanowią dowód, że Prus nie tylko umiał przemawiać ale i realizować swoje pomysły.

Pierwszy zbiór «Kroniki» nosi nazwę: Od upadku do odrodzenia, drugi: Wojtusie. W pierwszym mieszczą się rzeczy ogólniejsze, dotyczące położenia kraju oraz jego odbudowy tak jak wówczas tę rzecz rozumiano i jak przeczutowano na przyszłość.

W drugim mamy cały szereg szkiców i drobniaków, malujących zainteresowanie Warszawy przed laty dwudziestu i trzydziestu, wszystko okraszane niezmiernym humorem, który jedynie da się porównać z humorem Dickensa; rzecz nie do naśladowania.

«Wojtusie» — jest to pewien typ pół mądry, pół głupi, pół lekkomyślny, pół serjo, który ma streszczać w sobie zarówno przebywających czasowo w mieście szlachcica, jako też i warszawiaka. W istocie wszystkie sjawiska ukazuje nam Prus pod kątem widzenia Wojtusia — ten ką widzenia jest właściwym motywem Prusa.

Kto zaś pamięta rozmaite ówczesne zainteresowania, aktualności, igrzyska i drobne szczegóły życia codziennego, ten z przyjemnością jeszcze raz je przeżyje — odczytując stare, rozweselające i rozrzuwające kroniki Prusa.

Wojska sowieków zniszczyły most kolejowy pomiędzy Kamiem a Sorokami.

W okolicach Woroneża odbywają się starcia z hajdamakami, którzy przekroczyli linię demarkacyjną i podeszli do miejscowości sowieków.

Na Kaukazie północnym, w kierunku Ust-Miedwedicka, 300 tubylców przeszło na stronę wojsk sowieków. Wojska te zdobyły 11 wsi.

W kierunku Bugulmy Czesi wysadzili w powietrze most kolejowy pod Briandinem, na tyłach wojsk sowieków; zmuszone one zostały do cofnięcia się i porzuciły 2 działa i kilka karabinów maszynowych.

Na froncie Uralu Zachodniego wojska sowieków zmuszone zostały do cofnięcia się wobec nacisku przemaszowanego.

**Rekwizycje rolne.**

**MOSKWA (28 b. m. W.T.B.)** — Na mocy rozporządzenia komisarsa Indowego wszelkie kontrybucje, konfiskaty i rekwizycje zboża w stosunku do niemieckich kolonistów nad Wołgą dopuszczalne są odtąd tylko za zgodą urzędującego w Saratowie komisarsa do spraw niemieckich.

Inne rozporządzenie nakazuje aby ozimina na polach b. obywateli ziemskich została zebrana. Dla majątków pozostawia się jedynie zboże na nasioną oraz jako zapas na zimę.

**Walki na Syberji.**

**CHARBIN (28 b. m. Renter)** — Oddziały wysłane przez generała Horwata odparły bolszewików od ujścia Sungari i Amuru. Zdobyto uzbrojony parowiec, 1000 motorów i 4 parowce z wielkimi zapasami. Kozacy, którzy działają wspólnie z Czechosłowakami i dostarczyli niezbędną ilość kawalerji podczas marszu na Czyte, osłabił nacisk bolszewików na wojska Siemionowa.

**Zamieszki wewnętrzne.**

**MOSKWA (26 bm. W. T. B.)** — Rozkaz wydany przez Trockiego mówi, że powstanie w Jarosławiu zostało zduszone. Setki osób uległo przytem sresztowi.

Odbywa się organizowanie silnej floty wołańskiej w celu oczyszczenia rzeki od kontrrewolucjonistów. Wydano proklamację, wzywającą wszystkich majątków do wstąpienia do floty.

Dekret rady komisarzy ludowych z dnia 17 bm. nakazuje utworzenie przy komisaryacie do spraw komunikacji zarządu ochrony komunikacji zamiast komisji nadzwyczajnej. Liczba funkcjonarjuszów zarządu ma wynosić 7000. Mają być oni wywiezieni wojskowo i pozostawiać pod komendą władz wojskowych.

Pet. Ag. Tel. komunikuje, że wielcy księżęta, Jerzy i Mikołaj Michałowicze i Dymitr Konstantynowicz zostali przewiezieni do Petersburga.

Komunikacja kolejowa pomiędzy Wołogdą a Moskwą, przez Jarosław, została przywrócona.

**O wystąpienie koalicji.**

**LUGANO (28 b. m. Tel. pryw.)** — Przebywający we Włoszech w misji urzędowej angielski generał Miller, prezes związku odrodzenia Rosji, oświadczył, jak donosi «Secolo», że obalenie rządu bolszewickiego jest niezbędne, aby Rosja mogła znowu zająć swe miejsce wśród sprzymierzeńców. Generał pragnie, aby lud powstał przeciwko bolszewizmowi i Niemcom. Wojska koalicyjne winny zdaniem generała połączyć się z wojskami syberyjskimi.

**SZTOKHOLM (27 bm. Tel. pryw.)** Ze źródeł wiarogodnych donoszą, że znajdujący się obecnie we Francji członkowie b. francuskiej misji wojskowej w Rosji otrzymali z francuskiego ministerjum wojny rozkaz, aby gotowi byli do powrotu do Rosji. Mają oni wyjechać 30 lipca z pewnego portu w Szkocji północnej na Murman.

**Na południu.**

**KIJÓW (28 bm. Tel. pr.)** — W Rosstwie ogłoszono urzędownie o za-

warcim traktatu pomiędzy rządami Dońskim i Astrachańskim. «Kijewska Myśl» donosi, że obydwa rządy uznają wzajemnie całkowitą autonomję swych terenów, zobowiązują się do wzajemnego poparcia w sprawie dalszego przyłączenia terenów, niezbędnych pod względem ekonomicznym i strategicznym i ogłaszają za główne zadanie obecne wspólną walkę z bolszewizmem na swych terenach i na Kaukazie północnym; oba rządy dążą do utworzenia siłami wspólnymi nowego państwa federalcyjnego w Rosji południowej, w skład którego mają wejść przedewszystkiem w charakterze cieszących się pełnią praw członków obwody Doński i Astrachański.

**Sytuacja w Baku.**

Gazeta «Nowyja Wiedomosti» komunikuje, iż Baku jest całkowicie prawie odcięte i tylko z trudnością jest utrzymywana komunikacja przez morze Kaspjskie z Astrachaniem.

W samym mieście rządzi delegacja do «sowieków». Artykułów żywności prawie zupełnie brak. Miasto wydało bosy, które mają jeszcze niższy kurs, niż akieranki.

Jak informuje mąż zaufania gazety ukraińskiej, pełnomocnik pewnego petersburskiego T-wa naftowego, za jeden funt maki żytniej płaci się 12 rubli Kierenskiego, za taką samą ilość cukru 25 rubli, za arszyn materjału w złym gatunku 235—250.

Przemysł naftowy znajduje się w całkowitej prawie stagnacji, ponieważ większość robotników z powodu głodu opuściła miasto. Produkcja nafty nadzwyczajnie zmniejszyła się i nawet posiadane zapasy nie mogą być wywiezione.

Od początku żeglugi aż do końca lipca mogła być przewieziona do Astrachania tylko piąta część ilości, wywożonych w latach ubiegłych.

**Riepin zmarł z głodu.**

Jak donosi «Stockholms Tidning», najznakomitszy przedstawiciel współczesnego malarstwa rosyjskiego, Ilya Riepin, zmarł z głodu w Kuokale nad granicą fiłańską w wieku lat 74.

Riepin był niewątpliwie najgenialniejszym z malarzów rosyjskich, znał się zwłaszcza wielkie obrazy jego: «Zaporożcy, piszący list do sultana», «Św. Mikołaj, broniący skazanego na śmierć», «Iwan Groźny przy trupie zamordowanego przezeń syna» i wiele innych. Celował jako portrecista; do najcenniejszych w tym zakresie należało oibryznych rozmiarów płótno, zajmujące całą ścianę w sali posiedzeń Rady Państwa, a przedstawiające działaczy państwowych rosyjskich z doby przed 1905 rokiem. Jako dokument historyczny i jako dzieło sztuki był to obraz wprost nieoceniony. Portretował też Riepina kilkakrotnie Tołstoją oraz innych wybitnych mężów rosyjskich.

**Walki na Syberji.**

Ag. Havasa donosi, że we Wschodniej Syberji znajdują się oddziały japońskie, które wylądowały we Władywostoku przed kilku tygodniami; mają też przybyć wojska francuskie i angielskie z Indo Chin i Indji Wschodnich. Wojska czesko-słowackie na Syberji pozostają pod dowództwem generałów francuskich.

**Pertraktacje z Ukrainą.**

Pisma niemieckie donoszą, że pertraktacje pokojowe rosyjsko-ukraińskie wloką się nadzwyczaj powoli. Do porozumienia doszło jedynie w kwestiach drugorzędnych (poczta, telegraf, powrót emigrantów i t. p.) Co do kwestji zasadniczych obie strony stoją dotąd na dwóch biegunach. Zwłaszcza nie mogą się strony porozumieć co do kwestji granic. Ostatecznie Ukraińcy opracowali projekt rozgraniczenia i oświadczyli, że projekt ten odpowiada zasadom politycznym i ekonomicznym, z punktu widzenia państwa ukraińskiego. Zasnaczyli oni przytem, że może granica od północy nie stosuje się ściśle do pojęć etnograficznych; lecz

wyrazili przy tem zgodę na pokrycie kompensacji od południo-wschodu. Wielkorosjanie wysunęli kontrpropozycje i obecnie komisja zajmuje się na swych posiedzeniach kwestją ustępstw wzajemnych.

**Projekty gen. Horwata.**

Ag. tel. Wolffa donosi z Amsterdamu:

Generał Horwat sądzi, jako oświadczył korespondentowi «Daily Mail», że 3 dywizje wojsk koalicyjnych wystarczą do celu przywrócenia porządku w Syberji, ale dla wskrzeszenia całego frontu wschodniego oraz w celu wznowienia wojny z Niemcami uważa on za potrzebne miljon żołnierzy, którzy powinni być wystawieni przez Japonję.

Środki pomocnicze i transportowe powinny być dostarczone przez pozostałe państwa koalicyjne, szczególnie przez Amerykę.

Charbin i Władywostok mają służyć za podstawę operacyjną.

Udział amerykańskiej lub angielskiej dywizji jest pożądanym.

Jeżeli koalicja nie mogła przyjść z pomocą Rosji wtedy, kiedy panował tam jeszcze względny porządek, funkcjonowały koleje, fabryki itd. to jak uskutecznić ma dziś ten plan, kiedy oprócz miliona żołnierzy na front, trzeba przynajmniej drugie tyle dla utrzymania porządku wewnętrznego?

**Sprawy ukraińskie.**

**Głód papierowy na Ukrainie.**

«Przegląd Polski» donosi: Od dnia 17 bm. zostają czasowo zawieszony wydawnictwa pism kijowskich: «Kijewska Myśl» i «Poślednia Nowost». Ogłaszając o tem, wydawcy podają jako powód absolutny brak papieru w Kijowie.

**Reforma agrarna.**

Według ostatecznie opracowanego projektu reformy agrarnej na Ukrainie, włościanie, posiadający obecnie średnio 1 i pół—2 hektarów gruntu będą mieli po 10—12 hektarów; na nowo powstałe posiadłości ziemskie nie mają przewyższać 28 hektarów. O wywłaszczeniu majątków, znajdujących się w rękach wielkich właścicieli ziemskich projekt nic nie wspomina. Prasa ukraińska wątpi, czy oczekiwania włościan zostaną w ten sposób zaspokojone.

**Wydalenie konsułów koalicji z Odessy.**

Pisma lwowskie donoszą z Odessy: Austro-węgierska komenda poleciła całemu składowi konsułów: francuskiego, włoskiego i greckiego opuścić terytorjum Ukrainy. Wskutek tego cały sztab konsularny tych państw opuścił Odessę.

To samo stało się z konsułami w Chersoniu i Mikołajewie.

**Ze świata.**

**O wprowadzenie ustroju monarchistycznego w Finlandji.**

Z Berlina komunikują, że z samętu wiadomości co do rzekomych ostatecznych decyzji sejmku fiłańskiego w sprawie wprowadzenia monarchji, wyszła obecnie w sposób jasny następujący stan rzeczy.

Sejm uchwalił poprawdą w drugim czytaniu większością głosów wprowadzenie ustroju monarchicznego, ponieważ jednak dla zaprowadzenia monarchji konstytucja wymaga większości 2/3 głosów i pozatem jeszcze trzeciego czytania, to wspomniana powyżej decyzja nie jest ostateczna. 3 e czytanie odbędzie się 11 sierpnia. Pomimo dotychczasowego ustosunkowania sił jest jeszcze rzeczą możliwą, że dojdzie do skutku większość 2/3, ponieważ armja fiłańska jednomyślnie żąda ustroju monarchicznego, oraz kierowniczy senatorowie Thoesloff i Sario, jak również zwierzchni pa-

stwowy Svinhufvud rozwijają ożywioną propagandę na rzecz monarchji.

**Papież nie projektuje nowych kroków pokojowych.**

«Kölnische Volksztg.» donosi z Chiasso, że wbrew innym pogłoskom w sferach watykańskich twierdzą, iż Ojciec św. narazie nie zamierza przedsiębrać żadnych nowych kroków pokojowych wobec stron walczących.

Sekretariat stanu przy Stolicy Apostolskiej jest energicznie zajęty rozszerzeniem stosunków dyplomatycznych Stolicy Apostolskiej z różnemi państwami. Są oczekiwane ważne decyzje, po których ma nastąpić wypływające z nich orędzie papieskie.

Administracja «Dziennika Wileńskiego» przyjmuje ogłoszenia do kalendarza: «Przyjacieli». Jako stałe wydawnictwo, rozpowszechnione wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa jest on najlepszym środkiem reklamy dla pp. kupców i przemysłowców. Ogłoszenia będą przyjmowane tylko do 10 sierpnia.

**KRONIKA.**

**KALENDARZYM.**

Święto: Ignacego.  
Wniebowstąpienie: Piotra w Okowach.  
Pejstras: M. B. Anielskiej.  
Wschód słońca: 4 06  
Zachód słońca: 8 05

**Z WILNA.**

**— Powrót do Królestwa.**

Wydział reemigracyjny przy Polskiem Tow. Pomocy Ofiarom Wojny podaje do wiadomości, że osoby pochodzące z Królestwa Polskiego, a chcące powrócić mogą, zapisywać się w biurze wydziału na wyjazd pociągiem dla uchodźców codziennie do soboty włącznie od godz. 10-ej do 1-ej. Biuro mieści się przy ul. Wileńskiej № 23 (wejście przez magazyna obok apteki miejskiej).

**— Przedstawienie ludowe.**

W ubiegłą niedzielę odbyło się w gmachu po-cyrkowym przedstawienie ludowe. Z zapowiedzianego obszernego programu wykonane zostały: Emulacja—Bartelsa, Krakowiak—Moniuszki, Mazur — Balińskiego i inne. Wykonanie naogół wypadło udatnie.

Pozatem wznawioną została komedja Z. Przybylskiego «Antkowe wesela», sztuka osnuta na tle życia rzemieślników warszawskich. Grano dość poprawnie. W roli Mańki zastępczo wystąpiła p. J. Dabowikówna, przez co sztuka wiele zyskała.

Na zakończenie odtarżono polkę charakterystyczną, która cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem.

Publiczność, ze względu na powtarzany program, niezbyt szczerze wypełniła widownię.

**O FIARY**

ZŁOŻONE W ADMINISTRACJI «DZIEN. WIL.»  
Na ochronę Ostrobramską i biednych parafji Ostrobramskiej.

- W. S. 112 m.
- Na ochronę M. B. Ostrobramskiej.
- Juljanostwo Bogdziewiczowie 50 m., Alina Naruszewiczówna 10 m.
- Ku uczczeniu św. ukochanej siostry Józefy Kaniuko—W. Nietupska 4 m.
- Na „Ochronę Serca Jezusowego“.
- K. Czepułkowski 20 m.

Na seminarjum duchowne na ręce ks. kanonika Uzyły.

K. Czepułkowski 20 m.

Na Pogotowie ratunkowe dla dzieł ohrzości jańskich.

Zamiast kwiatów na grób św. Franciszka Sztrala—T. Krasowski z rodziną 10 m.  
Dla najbiedniejszych.  
M. R. 10 m.  
Ku uczczeniu ukochanej żony św. Marji Szulewiczowej—Gustaw Szulewicz 100 m.  
Ku uczczeniu ś. p. Marji z Kudzewiczów Michałowskiej i św. Olgierda Michałowskiego—Konstancja, Justyna i Konstanty Rozbowie 20 m.

WIADOMOŚCI URZEDOWE

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie § 11 rozporządzenia Naczelnego Dowódcy na Wschodzie z d. 26 lutego 1916 r. (16 marca 1917 r.) i za zgodą szefa zarządu wojskowego Litwy ogłasza się dla okręgu miejskiego Wilna następujące przepisy co do opłat:

§ 1. Za czynności w zakresie nawoływania do uregulowania przymusowego egzekwowania zaległych podatków, opłat za korzystanie z wodociągu, za energię elektryczną, kosztów kuracyjnych i więziennych, opłat dezynfekcyjnych i innych, będą pobierane następujące opłaty:

Table with 7 columns (I-VII) and 7 rows (Do 3 mk., Od 3-15 m., etc.) showing tax rates for various categories.

- 1) Za każde wezwanie do zapłaty... 2) Za każde zajęcie rzeczy materialnych... 3) Za publiczne ogłoszenie... 4) Za licytację... 5) Za każdą kopję protokołu... 6) Za każde powiadomienie... 7) Opłata świadkom... 8) Opłata za przechowywanie... 9) Za pobranie przez «poborcę podatkowego»...

§ 2.

Pobrane opłaty wpływają do «Stadtkreisamtskassen».

§ 3.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia. W tym samym dniu tracą moc obowiązującą przepisy co do opłat z dn. 1.8.1917.

Wilna, den 24. Juni 1918.

Militärkreisamt Wilna-Stadt.

Der Stadthauptmann.

Pauly.

Okrutna „Mańka”.

Na podobieństwo rewolucji francuskiej miała i rewolucja rosyjska swoje bohaterki. Wszystkie krwawe bojownicze przeróżnych batalionów «śmierci» bledną wobec postaci «Mańki», kierowniczkę band bolszewickich

na południu Rosji. Jej dzikość, okrucieństwo i krwiożerczość nie dają się z niczem porównać. Prawdziwe jej nazwisko Nikiforowa; jest ona córką handlarki wiejskiej w gub. Jekaterynosławskiej. Ma obecnie lat 30 do 32, jest szczupłą i wysoką brunetką o bladej twarzy i błyszczących przez okulary czarnych oczach.

Mając lat 18 była już anarchistką z powodów romantyczno-erotycznych. Przewodnikiem jej był wówczas Semenuta, jeden z najbardziej znanych, niebezpiecznych anarchistów w Rosji. Jako kupiec perski, książę gruziński, chłop rosyjski, oficer żandarmski, jako pop wreszcie — mordował, palił, rabował. Opowiadano o nim całe legendy. Zrobiono żonę rosyjskiego «Karola Mooraa», który zrabowane pieniądze rozdawał ubogim, koźnie obdzielał wojsko. Miał gorących zwolenników wśród chłopów. Szesnastoletnia Marusia pokochała «bohatera», przez trzy lata była kochanką jego i pomocnicą, dokonywając z nim rasem czynów najokrutniejszych. Semenutę schwytano na Kaukazie i powieszono go, «Mańkę» zesłano na Syberję. Udało się jej sbiec do Paryża, gdzie przebywała do czasu rewolucji.

Po zdetronizowaniu Mikołaja, wróciła «Mańka» z innymi anarchistami do Rosji. Działalność swą rozpoczęła od agitacji na południu Rosji. Mówi z temperamentem i przekonywająco. Potrafiła budzić instynkty mas. «Śmierć burżujom» było jej hasłem. «Śmierć» nie było tu czczym słowem. Z pomocą rozbójnika Machnowa zebrała bandę 800 ludzi z najbardziej zbrodniczych elementów, z czasem banda znacznie się powiększyła. Stała się postrachem południa, nawoływała do masowego zabijania oficerów, nie darowała żadnemu.

«Mańka» jechała zwykle na czele bandy w mundurze żołnierskim. Obok niej, jej zbrojni adiutanci. Kto bez zezwolenia sблиżył się do «bohaterki» na 6 kroków, dostawał kulę w łeb od adiutantów.

Przybywając na jakieś miejsce, zwolowała «Mańka» wszystkich, co uciec nie zdołali, i strzelała do nich, lub obcinała nosy i uszy; przeklinała policzki, rozkoszując się meczarnią swych ofiar. Bogatych okładała kontrubcją, którą opłacać trzeba było w ciągu paru godzin. Brała zakładników, których mordowała wraz z chybieniem wypłaty. Zrabowaną gotówkę, klejnoty, materiały i obrazy ukrywała u krewnych, lub zakopywała.

Przy ukazaniu się wojsk austriacko-niem., banda «Mańki» wystąpiła przeciw nim. Zwolna niszczone i tępniono bandę. «Mańka» niepodobna było schwytać. Znalaziono ją jakoby w Taganrogu, podczas zwycięstwa nad bolszewikami. Czy zginęła wówczas — niewiadomo; podobno udało jej się uciec.

Strach przed «Mańką» wciąż trwa na południu Rosji. Przesądny lud tameczny wierzy, że działa ona z pomocą djabełską.

Rozmałość.

Znalezione relikwie. «Venkov» donosi, że podczas odnawiania kaplicy św. Zygmunta w Pradze, znaleziono w zagłębieniu wielkiego ołtarza szkatułkę z kości słoniowej, zawierającą relikwie św. Zygmunta. Szkatułka ta pomieszczona była w większej, około 3/4 metra długości skrzynce ołowianej na której wryte jest gotyckimi literami stwierdzenie, że w szkatułce z kości słoniowej znajdują się relikwie św. Zygmunta, króla Burgundji. Nadto w skrzynce ołowianej znaleziono pismo cesarza Karola IV, stwierdzające autentyczność relikwji.

ADMINISTRACJA

„Dziennika Wileńskiego”, uprzejmie prosi Sz. prenumeratorów o wczesne odnowienie prenumeraty na miesiąc przyszły. Prenumeratorom, którzy nie opłacają we właściwym czasie prenumeraty, wysyłanie pisma będzie wstrzymane.

KINEMATOGRAF „HELIOS” Wileńska 38, róg 8-te Jerskiej.

Dziś zmiana obrazów!!!

Szeregówy w programach i afiszach.

Prezjętki w soboty i święta o g. 1-ej, w dni powszednie o g. 4-ej pp. Konces przedstawienia o g. 11-ej w. Karty wolnego wejścia od 24 czerwca 1918 r. są nieważne.

KRÓLIKI belgijskiej rasy są do sprzedania. Uniwersytecka № 9-2, Kasprzyski. 880

Sprzedam 868 koncertowy fortepjan fabryki «Diedrich». Wielka 66, mag. Szwarcza.

POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Węglowa 10-4, Lakner. 873

SPRZEDAM KURY RASOWE, także łódeczko dziecięce. Zwierzyniec—Jasna 25, od 2-5 pp. Tomaszewicz. 872

Z POWODU WYJAZDU są magle do sprzedania. Szopenowska 1-28, Szulcówna. 878

Oddaje się zaraz dzierżawa folwarku, kompletnie zagospodarowanego, 12 włost od Wilna. Wiadomość w hotelu «Dagmara», R. Gruntwagenc. 853

Do Trokienik potrzebny strycharz do robienia i wypalania cegły. Zgłaszać się: 2-gi Ponomarski 8-2, Różycki. 780

Chcę kupić fortepjan, pianino i kasę ogniotrwałą. Wileńska 16-2, Szawedanc. 821

Doktor poszukuje posady w mieście lub na wsi. Adres: Mostowa 3-5, dr. Małkowski. 881

DRUKARNIA Ks. A. RUTKOWSKIEGO WILNO, ul. Botaniczna Nr. 7. Przyjmuje wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzącego, jako to: Członkostwa, sprawozdania, broszury, omniki, dzieła, cyrkularze, adresy, styklaty, rachunki, kwitery, bilety wizytowe, koperty, tabele, blankiety, kłopotydy i t. d. Wykończenie staranne. Ceny umiarkowane.

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny: Górski Cz. X. Książę do chorego... 24 f. « « « Pokuta... 40 « Rituale Brevius... 1,60 « Obst Jan. Wielkie przewroty dziejowe... 1,60 « Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wprawną BUCHALTERKA i doskonałą STENOGRAFISTKA znajdzie od zaraz zajęcie. Oferty dla Wilnaer Arbeitstuben, Subocz 20, składać w Admin. «Dzien. Wil.» rk

Kupuję (prywatnie) za r-k dobrą cenę antyki, cennosci, brylanty, perły, zegarki, lombardowe kwity i sztuczne zęby. Leon Pocster, Tatarska 20-17.

DO WYNAJĘCIA 2-3 pokoje. Zwierzyniec, Krótka 3, Rostkowski. 820

Kosztowny portycygar chce kupić. Wielka 70, Milejkowski. 833

KUPIĘ wózek dziecięcy, fotel na dwóch kołach. Wielka 29, magazyn. Wokulski. 871

Na bardzo przystępnych warunkach poszukuje od 1-go września miejsca na wsi osoba inteligentna, posiadająca doskonałe świadectwa, wszechstronną znajomość gospodarstwa, kuchni, szycia może opiekować się dziećmi. Oferty proszę składać w adm. «Dz. Wil.», Arciszewska. rk

KUPUJĘ: planina i fortepjany maszyny do pisania z rosyjsk. i łacińsk. alfab. Maszyny do szycia. Kasy żelazne, ogniotrwałe i inne. Gramofony, patetfony i płyty. Muzyczne szkatułki, skrzypce, mandoliny, gitary i białalajki. Rozmaite narzędzia, domowe rzeczy, meble itp. Kwity lombardowe ne wymienione rzeczy. Szawedano, Wileńska 16-2, od g. 2-4 wiecz, wejście z frontu. Przyjmuje do reparacji maszyny do pisania. 821

Doktor A. WASZKIEWICZ wznowił przyjęcia chorych. (Akuszerka, choroby kobiece). od 10-12 r. i 4-6 w. i Portowa 6-c, d. własny.

Doktor H. Rudziński. Choroby wewnętrzne i dziecięce. Przyjmuje od g. 9-11 i 5-7 codz. Kalwaryjska 19-1. 841

SZ. BOŁTUPSKI, Wilno, Wileńska 3, dom Aronsa, MAGAZYN ANTYKÓW, egzystuje od lat 18 w tem samym miejscu. rk Kupuję: BRYLANTY, PERŁY, BIŻUTERJĘ, rozmaite meble, obrazy, dywany perskie, minjatury, porcelane, branzę, fortepjanę i pianina, za które płać o 10% więcej od innych.

Ryżowe miotelki do czyszczenia ubrań i duże do dywanów, szczotki do szorowania otrzymał nowy transport skład obić K. Rymkiewicz i S. Borkowski, Wilno, 8-to Jerska № 9. 840

Okazyjnie do sprzedania rozmaite meble, ekipaże, meście i damskie ubrania. Sawicz 9, Baruchson. rk

OGŁOSZENIA do niemieckich, polskich i żydowskich gazet po cenach redakcyjnych przyjmuje biuro I. Karłina, Trocka 20. rk

JURYSTA, były oficer, po powrocie z Rosji poszukuje kondycji na wsi, lub innego odpowiedniego zajęcia. St. Girdwojń, Stalgie, Amtsbez. Krosche, Kreis Skaudwilé [879

Dr. L. IWANTER powrócił i wznowił przyjęcia. Choroby: wewnętrzne i nerwowe. ZAKŁAD elektro-leczniczo i promieni Roentgen'a Wileńska 25 rk

Mieszkania do wynajęcia 3, 4, 5 pokoi z wodociągiem i elektrycznością, tamże magazyn z mieszkaniem. 8-to Jerska 35, Kamen. 817

Zakład wodo-elektryczno-leczniczy Dr. Chlewińskiego i Pisaniego przy ul. Św. Anny 3. Przyjęcia chorych od godz. 9-1 r. i 5-6 i pół w. rk

Szkoła tańca A. Szrejbmanna, Wielka 74, w podwórzu, gdzie kino Szremera. Lekcje teoretyczne i praktyczne odbywają się codziennie.

Sprzedam maszynę do szycia Central Bobbin, szafkowa. Biskupia 10, magazyn, Bolesław Jarkowski. 876

Polska rodzina poszukuje mieszkania z 5 pokoi lub więcej, z wodociągiem, elektrycznością i wanną w centrum lub blisko centrum miasta. Oferty składać w administracji «Dziennika Wileńskiego» dla Józefa Romanowskiego. 874